„Studia Ełckie" 27(2025), nr 1, s. 129-132
e-ISSN 2353-1274
p-ISSN 1896-6896

MARCIN SIEŃKOWSKI*

Brian Clayton, Douglas Kries, *Dwa skrzydła. O relacji wiary z rozumem*, przeł. M. Dobrzeniecki, Fundacja Prodoteo, Warszawa 2023, ss. 277.

Tytuł wydanej przed dwoma laty książki bezsprzecznie nawiązuje do pierwszych zdań encykliki Jana Pawła II pt. *Fides et ratio*, która ukazała się w 1998 r. To znaczy, że prezentowane tu opracowanie ujrzało światło dzienne 25 lat od ogłoszenia papieskiego dokumentu o wierze i rozumie.

Wciąż czynni naukowo obaj autorzy publikacji związani są z Uniwersytetem Gonzagi w USA (Spokane, WA). Brian Clayton zajmuje się filozofią religii w tradycji analitycznej, zaś Douglas Kries interesuje się relacją wiary do etyki i filozofii politycznej.

Książka składa się z prologu, czterech części podzielonych na rozdziały (w sumie 24), epilogu oraz indeksów (biblijnego, osobowego, rzeczowego). Na końcu zawiera także bibliografię (niezbyt obszerną).

Z prologu dowiadujemy się, jaki cel przyświecał autorom w napisaniu książki poświęconej problematyce relacji wiary i rozumu (zresztą kolejnej pośród narastającej ilości publikacji w tym temacie). Zamiar ten polega na potwierdzeniu, że wiara i rozum (dwa skrzydła) faktycznie istnieją i nie bez znaczenia pozostaje umiejętność ich zintegrowania. Współcześnie nie brakuje stanowisk (i publikacji), które przekonują, że wiara i rozum rywalizują ze sobą, stoją w opozycji i nie są zdolne do porozumienia. Zgodnie z tym podejściem należy wybierać między jednym a drugim (skrzydłem): rozumem i wiarą. Jednakże należy mieć na uwadze, że z jednej strony rozum stawia opór wobec przyjmowania czegokolwiek na wiarę, a z drugiej – wiara jest jedynym źródłem prawdy (nadprzyrodzonej). Wobec tego wznoszenie się tylko na jednym skrzydle nie daje gwarancji poznania pełnej i całej prawdy.

Książka została napisana z katolickiego punktu widzenia. Na kształt omawianej w niej relacji znaczący wpływ wywarły doktryny św. Augustyna i św.

* ks. Marcin Sieńkowski – Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Ełckiej, Ełk
ORCID: https://orcid.org/0000-0002-0679-5006; e-mail: sienkowskimarcin@interia.pl

CC BY NC ND

Tomasza z Akwinu. Jednakże jej treść jest przeznaczona nie tylko dla katolików, lecz dla wszystkich teistów (oczywiście, spośród potencjalnych czytelników nie należy wykluczać ateistów, bo i oni nierzadko są zainteresowani poznaniem sposobu myślenia swoich oponentów).

Z punktu widzenia relacji wiary i rozumu najistotniejsza wydaje się pierwsza spośród czterech części książki. Dotyczy ona wyjaśnienia integracji wiary i rozumu. Pozostałe zaś części koncentrują się na argumentach za istnieniem (lub nieistnieniem) Boga. Oprócz klasycznych argumentów na rzecz Boga autorzy książki przywołują i omawiają argumenty w kontekście współczesnych nauk przyrodniczych (kosmologii, fizyki, biologii) – część trzecia oraz moralności (życia praktycznego) – część czwarta.

Dlaczego warto zwrócić baczniejszą uwagę zwłaszcza na część pierwszą? Chociażby dlatego, że są w niej wyjaśnione najbardziej podstawowe aspekty relacji między wiarą i rozumem. Ich uporządkowanie i zrozumienie pozwala na orientowanie się i poruszanie w tym temacie również dla osób, które dopiero rozpoczynają przygodę zgłębiania tej kwestii. Ponadto ta część umożliwia poznanie tego, co łączy i co różni wiarę i rozum. W dalszej kolejności jest w niej mowa o tomistycznym ujęciu problemu, czyli o klasycznym rozumieniu relacji wiara-rozum. Wychodząc poza przestrzeń katolicką, z tej części książki dowiadujemy się także o relacjach między chrześcijaństwem, judaizmem i islamem.

W pierwszej części książki nie brakuje zarówno ważnych uściśleń, jak i istotnych rozróżnień. Dotyczą one m.in. tego, że rozum jest związany ze stawianiem pytań i poszukiwaniem odpowiedzi (Sokrates). Innymi słowy, jego rola polega na przytaczaniu racji dla żywionych przekonań, czyli podawaniu przesłanek dla wysuwanych wniosków. Proces ten zwie się rozumowaniem (argumentowaniem) i łączy się z oceną formułowanych przesłanek, które wartościuje się jako mocne lub słabe. Wiara natomiast to postawa zaufania (Abraham). Nie występuje w niej rozumowanie jak w powyższym sensie (poszukiwanie racji), lecz zaufanie do osoby (autorytetu), która przewyższa ludzkie myślenie. Tego rodzaju rozdzielnie wiary i rozumu, zdaniem autorów książki, jest zbyt wielkim uproszczeniem sprawy. Sugeruje ono, że należy wybierać między nimi. Tymczasem istnieje również inne rozwiązanie – integracja. Przecież i Sokrates musiał wierzyć w zdolność rozumu do poznania pełnej prawdy, a Abraham nie tylko ufał, lecz także stawiał pytania. Zatem obaj odznaczali się pragnieniem poznania prawdy, którą również obaj umiłowali. Człowiek jest zdany na wiedzę innych ludzi, co oznacza, że sam nie posiada pełnej i pewnej wiedzy oraz że jest zmuszony działać w oparciu o różne opinie, a także ufać innym osobom. Z tego wynika, że zarówno rozum, jak i wiara brane osobno obciążone są pewnymi trudnościami.

W związku z tym w oparciu o prymat rozumu lub prymat wiary wykształciły się dwa stanowiska: racjonalizm i fideizm. Są one pokrótce opisane w rozdziale drugim części pierwszej. Pozostawanie konsekwentnym racjonalistą nie jest możliwe z praktycznego punktu widzenia. Nie sposób badać i sprawdzać

każde twierdzenie i przekonanie. Musimy działać w oparciu o wnioski wyprowadzone przez innych. Dlatego rośnie znacznie autorytetu i wiary. Gdy nie znamy racji dla przyjmowanych przekonań, a uznajemy je w oparciu o autorytet, to do głosu dochodzi wiara. Jednakże oparcie się tylko na wierze (fideizm) nie jest wolne od różnego rodzaju problemów. Jednym z nich jest tzw. ślepa wiara, a innym np. negatywna rola rozumu. Wnioski te prowadzą do stwierdzenia, że w życiu potrzebny jest i rozum, i wiara, które nie rywalizują ze sobą, lecz pozostają w stosunku uzupełniania się.

Na kolejnych stronicach książki pada ważne pytanie: czy jest możliwa i na czym polega integracja rozumu i wiary? Oba te typy poznania, mimo iż są różne, wchodzą ze sobą w pewien związek, który można nazwać integrującym. Oba poszukują prawdy. W kwestii poszukiwania i uznania prawdy rozum i wiara mimo iż są niezależne, posiadają wspólną płaszczyznę. Zatem istnieją (1) prawdy odkrywane przez rozum, (2) prawdy odkrywane w drodze wiary oraz (3) prawdy rozumu potwierdzone przez wiarę. Ponadto istnieją (4) takie prawdy, których nie można uzasadnić rozumem (gdyż przewyższają rozum), dlatego przyjmuje się je tylko wiarą. Oprócz tego odkrywamy (5) także prawdy, które uzasadnia się samym tylko rozumem i nie ma potrzeby przyjmować ich na wiarę. Z punktu widzenia relacji wiara-rozum najbardziej istotne są prawdy objawione i zarazem ujmowane rozumem, czyli prawdy (3). Przykładem tego typy prawdy jest twierdzenie: „Bóg istnieje". Zostało ona objawione, ale można je również wykazać rozumem przy użyciu racjonalnych argumentów (zob. 2 część książki). W takim przypadku wiara i rozum dochodzą do tych samych wniosków i uzgadniają się ze sobą.

Pogłębienie kwestii wiara-rozum prędzej czy później wiedzie do pytania o możliwą sprzeczność między nimi. Czy oba typy poznania dochodzą do jednej, czy różnych prawd? Autorzy wyjaśniają, że ewentualne dostrzeżenie sprzeczności jest tylko oznaką pozorności. Prawda nie może zaprzeczać prawdzie (sobie samej). Dlatego zaleca się ponowne przeanalizowanie zarówno samej prawdy, jak również sposobu jej stwierdzenia, aby wykazać błąd, który prowadzi do sprzeczności między wiarą i rozumem.

Współpraca wiary i rozumu może być ukazana w sposób bardziej zaawansowany. Sprawa się komplikuje, gdy uwzględni się istnienie większej ilości modeli wiary i więcej sposobów rozumowania. Wtedy należy mieć na względzie różne koncepcje wiary i różne koncepcje rozumu. Niektóre przekonania są im wspólne, inne różne.

Interesującą kwestią poruszaną w książce jest również ta, która dotyczy sposobów zintegrowana wiary i rozumu w poszczególnych przypadkach. Jednym z nich jest koncepcja św. Anzelma, która została określona jako wiara poszukująca zrozumienia. Mówiąc najprościej, w kwestiach dotyczących Boga należy zaczynać od wiary. Potem można starać się rozumem dowodzić prawdziwości (racji) uznanych twierdzeń. Inny sposób integrowania wiary i rozumu jest odwrotny: od rozumu do wiary (np. wczesny Augustyn, C.S. Lewis).

Nie należy zapominać, że zintegrowanie wiary i rozumu nastręcza wiele problemów, które rodzą napięcie i niepokój (np. odrzucić wiarę albo zrezygnować z dociekania rozumem). Trwają one tak długo, jak długo nie następuje integracja. Chodzi więc o uczciwość intelektualną, czyli zaangażowanie rozumu w sprawach wiary oraz o unikanie intelektualnej pychy. Oskarżenia drugiego rodzaju często wysuwają fideiści, a pierwszego – racjonaliści.

W oparciu o tych kilka wyżej zasygnalizowanych kwestii, które w książce zostały dogłębnie omówione, warto na koniec zaznaczyć, że jej autorom przyświecał cel udostępnienia możliwie najlepszego wprowadzenia w problematykę relacji wiara-rozum. I należy podkreślić, że w dużym stopniu cel ten został osiągnięty, zwłaszcza ze względu na badaczy dopiero zaznajamiających się z podstawowymi aspektami stosunku rozumu do wiary i wiary do rozumu. Ponieważ znajdują się w niej również kwestie bardziej skomplikowane, to prezentowana książka jest warta polecenia nie tylko dla początkujących, ale również dla zaawansowanych znawców problematyki. Opracowanie poświęcone „dwom skrzydłom" bez wątpienia może się przydać w poszerzeniu spojrzenia na wzajemne oddziaływanie wiary i rozumu, a tym samym obalić nie jeden mit powtarzany ze szkodą dla integralnego ujęcia problemu.